

# GOTTFRIED WANIOR

## wspomina

Pracowałem w Hucie od 15.09.1970 roku do 30.06.1978 roku. Zajmowałem stanowisko dyrektora ds. pracowniczych.

W czasie pracy zrobiłem wiele dla dobra pracowników, a mianowicie:

1. Zreformowałem zakładową stołówkę – dziennie na 3 zmiany wydawaliśmy obiady złożone z 3 dań dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach toksycznych, co daje 1700 trzydaniowych obiadów. Wsad do kotła wynosił 19 zł.
2. Zorganizowałem hutniczą służbę zdrowia – przyjąłem lekarzy na ½ etatu, którzy pracowali w okolicznych szpitalach, aby mieć miejsce w szpitalu. Współpracowałem ze szpitalem w Tarnowskich Górach oraz ze szpitalem Chirurgii Urazowej w Piekarach Śląskich. Kierownikowi służby zdrowia załatwiłem uprawnienia sanatoryjne. W ośrodku zdrowia urządziłem aptekę również dla ludności Miasteczka Śląskiego.
3. Zreformowałem hotel robotniczy – pokoje wieloosobowe zmieniłem w jedno- i dwuosobowe oraz urządziłem w hotelu świetlicę z kawiarnią.
4. Zmieniłem przywóz pracowników korzystających dotychczas ze Śląskich Linii Autobusowych na dowozy Państwową Komunikacją, która była o połowę tańsza i miała lepszy tabor komunikacyjny, co wpłynęło na obniżenie kosztów przewozu pracowników.
5. Zarządzałem osiedlem mieszkaniowym w Miasteczku Śląskim. Prowadziłem bieżące remonty mieszkań pracowniczych oraz starałem się o nowe mieszkania dla załogi. Ponieważ mieszkań dla załogi ciągle było za mało, powołałem Społeczny Komitet Budownictwa. Grunty pod budowę otrzymałem z Rady Nadzorczej, Były to nieużytki, na których pracowali pracownicy. Warunkiem przyjęcia do Komitetu był wkład pieniężny 10.000 zł lub własna praca. Na tej podstawie powstało kilkadziesiąt budynków dla załogi.

6. Wybudowałem:
  - Dom Kultury oraz Halę Sportową w Miasteczku Śląskim,
  - Dom wczasowo-sanatoryjny „Koral” w Świnoujściu dla 120 pracowników,
  - Domki campingowe na Zalewie Nakło-Chechło.
7. Zarybiłem 2 stawy w Żyglinie, aby pracownicy mogli łowić ryby.
8. Organizowałem kolonie letnie dla dzieci (również z wymianą zagraniczną), wczasy i sanatoria dla załogi z pobytem na Węgrzech, w Czechach oraz na terenie Niemiec.
9. W dziedzinie kultury przejęliśmy Klub Piłkarski „ODRA”, Chór Śpiewaczy „Sienkiewicz”, opiekowałem się Zespołem Pieśni i Tańca „Śląsk” w Koszęcinie, Operą Śląską w Bytomiu, Operetką w Gliwicach. Występy tych zespołów umilały czas pracownikom Huty. Przejęliśmy Orkiestrę Straży Pożarnej jako Hutniczą Orkiestrę Dętą.
10. W planach miałem budowę krytego basenu kąpielowego, ale ambicjonalnie opuściłem Hutę i przeszedłem do firmy „Hutmas”.

Łączę moc pozdrowień, życząc dalszych sukcesów,

Gottfried Wanior